

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej

Prenumerata w Radomiu wynosi:
 Miesięcznie 5 k. — h.
 Z odnośnieniem do domu . 6 k. — h.
Na prowincji z przesyłką pocztową:
 Miesięcznie 6 k. — h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.
 Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 6 do 7 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.
 Rękopisów niezastreżonych Redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń:
 Na 1 str. wiersz garmontowy 2 k. — h.
 „ III „ petitowy . 1 „ 20 „
 „ IV „ — „ 60 „
 Drobne za wyraz — „ 20 „

Numer pojedynczy 30 halerzy.

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonjalnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16; J Nitkowskiego, róg ul. Długiej i Szerokiej.

KINO Y. CZARY. Człowiek bez litości

Począwszy od Czwartku 22 Sierpnia 1918 r.

Tylko przez cztery dni! SENSACJA!

wzruszający dramat w 4-ch wielkich częściach ze złotej serji „Nordisk“, ze słynnym i znanym z urody artystą duńskim, w głównej roli GUNNAR TOLNES'EM.

Nad program Trzeba tylko mieć szczęście wesola komedia.

JULJAN MIECZNIKOWSKI RADOM.

WELNIANE POLECA: JEDWABNE BAWELNIANE WYROBY

Teatr Polski H. CZARNECKIEGO

Sobota 24-go Sierpnia r. b.
Wróg kobiet
 operetka w 3 aktach E. Eyslera.
 Tańce — Ewolucje.

Niedziela 25-go Sierpnia r. b.
Gdy dwoje się kocha
 operetka w 3-ach aktach E. Eyslera.
 Tańce — Ewolucje.

Wtorek 27-go Sierpnia r. b.
Księżniczka Czardasza
 rekordowa operetka w 3 akt. Kalmana.
 Tańce — Ewolucje.

Telegramy „Głosu Rad.”
Południowo-Wschodnia.
 (Tel. c. i k. Biur. Koresp.)
WIENIEN, 23 sierpnia. Donoszą urzędownie:
WŁOSKA WIDOWNIA BOJU.
 Na Monte Cimone odparliśmy włoskie natarcie.

ALBANJA.
 Eskadra złożona z austro-węgierskich lotników lądowych i c. i k. marynarki zaatakowała nieprzyjacielski magazyn lotniczy koło Walory. Zaaobserwowano liczne pożary. Nasze samoloty wróciły w pełnej liczbie.
 Szef sztabu jeneralnego.
Zachodnia.
 (Tel. c. i k. Biur. Koresp.)
BERLIN, 23 sierpnia. Urzędownie z wielkiej kwatery głównej.

Sukcesy koalicji.
 W obszarze Kemelu odparto nieprzyjacielskie ataki częściowe z obu stron drogi Loker-Dranuster.
 Na południe od Arras rozpoczęli wczoraj Anglicy nowe wielkie ataki. W kierunku na Bapaume wysunęli Anglicy w głębokich rzędach korpusy angielskie i nowozelandzkie między Moyenville i Ancrą. Angielski korpus kawaleryjski stał w pogotowiu poza frontem. Piechota nieprzyjacielska poparta przez najsilniejszy ogień artyleryjski i przez kilkakset wozów pancernych przeszła na frontie szerokości 20 klm. do ataku. Pierwszy jej szturm załamał się przed naszymi pozycjami. W lokalnym kontrnatarciu odebraliśmy nieprzyjacielowi części pozostawionego mu planowo terenu. Nieprzyjaciel kontynuował swoje gwałtowne ataki przez cały dzień. Punkt ciężkości leżał na skrzydłach pola ata-

kowego. Rozbiły się one zupełnie i wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela. Próby przeciwnika przekroczenia Ancry koło Hamel zostały unicestwione. Wielka liczba rozbitych wozów pancernych leży przed naszym frontem.
 Między Sommą i Oisę przebiegł dzień spokojnie. Na południowy zachód od Noyon oderwali się w nocy z 20 na 21 sierpnia bez walki od przeciwnika. W ciągu dnia stare nasze linje leżały jeszcze w ogniu nieprzyjacielskiej artylerji. Wieczorem uderzyły jego oddziały wywiadowcze z wahaniem na dolinę Divette. Wojska walczące w lesie Carlepont, wycofaliśmy niepostrzeżenie przez nieprzyjaciela za Oisę. Ataki nieprzyjacielskie, które wczoraj rano przygotowano silnym kilkugodzinnym ogniem artyleryjskim, nie zaznaczyły się wskutek tego.
 Między Blerancourt i Aisną kontynuował nieprzyjaciel swoje ataki przez cały dzień. Tylko koło Blerancourt potrafił zyskać na terenie. Szturm skierowany przeciw całej reszcie frontu a przeprowadzony wieczorem ze szczególną siłą z obu stron wozu Morsain, załamał się wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela.
 Pierwszy generał kwatremistrz Ludendorff.
Ks. Radziwiłł na audjencji
 (Tel. c. i k. Biur. Koresp.)
WIENIEN, 23 sierpnia. Jak Polska Agencja Prasowa donosi, trwała audjencja ks. Radziwiłła u cesarza 3 kwadrans. Po południu odbył ks. Radziwiłł i hr. Przezdziecki prawie dwugodzinną konferencję z ministrem spraw zewnętrznych. Następnie odwiedzili radcę legacyjnego Nasirawicha, który obecnie prowadzi sprawy polskie.
WIENIEN, 23 sierpnia. Cesarz wysłuchał dzisiaj zwykłych referatów i przyjął na specjalnym postu-

chaniu szefa departamentu stanu rządu polskiego ks. Radziwiłła i hr. Stefana Przezdzieckiego, tudzież ministra spraw zewnętrznych hr. Buriana i gen. piechoty Gerhausera. Ks. Janusz Radziwiłł i hr. Przezdziecki, tudzież hr. Burian byli w południe u ich cesarskich Mości na śniadaniu.
Nowa ofenzywa koalicji.
 (Tel. c. i k. Biur. Koresp.)
BERLIN, 23 sierpnia. „Züricher Tagesanzeiger“ donosi, że różne oznaki wskazują na to, iż ofenzywa koalicji nastąpi na froncie w Wogezach. W Paryżu opowiadają, że Amerykanie zaatakują Alzację i Lotaryngję, ażeby ją zdobyć i oddać Francji w podarunku od Ameryki. Prasa francuska podnosi uderzające silne obsadzenie Wogezów i frontu lotaryńskiego przez wojska amerykańskie.
Choroba cesarzowej niemieckiej.
 (Tel. c. i k. Biur. Koresp.)
BERLIN, 23 sierpnia. „Lokalanzeiger“ donosi, że cesarzowa zachorowała na zamku „E ilhelmshohe“ wskutek zupełnego wycieńczenia.
Nowa ofenzywa koalicji.
 Komunikaty niemieckie donoszą, że na froncie zachodnim rozpoczęła się nowa ofenzywa koalicji pod kierunkiem generalissimusa Focha. O przebiegu tej potężnej bitwy, która ma zdecydować dotychczasowy bilans walk dzienniki zagraniczne donoszą co następuje:
 Taktyka jen. Focha polega obecnie na tym, iż uderzenie swe przesuwają on na coraz inno odeinki rozległego frontu atakowego, aby uniemożliwić Niemcom przesuwanie odpowiednich rezerw. Tak naprz, wczoraj główne ataki skierowane były przeciw Roye. Dzisiaj uderzył on o 30 klm. na wschód na Noyon.
 W ten sposób cały front od Ypres aż po Reims został powoli wciągnięty w akcję zaczepną koalicji. Na wielu częściach prowadzona jest właściwie walka suchowa, gdyż odłączenie od nieprzyjaciela celem zajęcia nowych pozycji nie wszędzie się

Niemcom udało. Ogólna ofenzywa na zachodzie ze strony koalicji zaczyna zataczać coraz szersze kręgi.
 Pierwszy okres ofenzywy francusko-angielskiej korespondent „Lokal-Anzeigera“, Rosner, opisuje w ten sposób:
 Masy wojsk atakujących, pisze Rosner, które marszałek Foch rzuca pomiędzy Sommą i rzeką Matz na linję niemiecką, wzrastają z każdym dniem, nieledwie z każdą godziną.
 Liczba dywizji francusko-angielskich, wprowadzonych do olbrzymiej bitwy pozwala całkiem jasno stwierdzić, że przeciwnicy chcą skupić swoje najlepsze wojska aby osiągnąć powodzenie przebiecia się.
 W tej chwili liczba wojsk atakujących wynosi 34 dywizji. Korespondenci nie tają, iż uderzenie może być druzgoczące.
Zjazd monarchów koalicji.
 Agencja Havasa donosi, iż w ostatnich dniach w pewnej miejscowości etapowej odbył się zjazd Poincarego, króla angielskiego Jerzego i króla belgijskiego Alberta. W zjeździe tym uczestniczyli też marszałek Foch oraz generałowie Petain i Pershing. Szwajcarsecy rzeczoznawcy wojskowi stwierdzają, że Foch usiłuje kontynuować swą ofenzywę.
Japończycy już walczą.
 „Times“ dowiaduje się 16 b. m. z Władywostoku, że generał Otani przybył tam. Większa część wojsk japońskich odeszła na front. Artylerja japońska wzięła już udział w bitwie.
Sprawy polskie.
Pogłoski o ustąpieniu Steczkowskiego.
 „Monitor Polski“ pisze:
 Notatka, jaka ukazała się w „Przeglądzie Porannym“ o zamieszczonym jakoby ustąpieniu obecnego prezydenta ministrów dr. J. K. Steczkowskiego, jest najzupełniej bezpodstawną. Komentarz, motywujący domniemaną decyzję premiera wpływem jakichś bliżej nieokreślonych czynników, ma charakter z gruntu fantastyczny. Co się tyczy stanu zdrowia J. E. dr. Steczkowskiego, to niedawno właśnie nadeszły wiadomości uspakajające w tym względzie.
Pamiętajcie o Podlasiu i Chełmszczyźnie!

Z GODZINY NA GODZINĘ.

Kalendarzyk. Dziś: Bartłomieja Ap. Jutro: Ludwika Kr. Węg.

Wachód słońca o godzinie 4.40. Zachód o godzinie 7.28. Długość dnia godzin 15.12.

Kronika ogólna.

Listy do Ameryki. Jak wiadomo, przebywającym w Stanach Zjednoczonych obywatelom monarchji austro-węgierskiej zakazano wysyłania i przyjmowania listów z Austro-Węgier. Obecnie donosi „Polit. Korr.“, że rząd Stanów Zjednoczonych dozwolił na wymianę listów między przebywającymi na wolnej stopie w Ameryce obywatelami austro-węgierskimi a ich rodzinami w Austro-Węgrzech, za pośrednictwem amerykańskiego Czerw. Krzyża. Listy mogą omawiać tylko sprawy czysto osobiste i rodzinne i nie mogą zawierać więcej jak 20 słów. W Austrii pośredniczy w wysyłaniu takich listów: „Zentralnachweisbureau, Auskunftsstelle für Kriegsgefangene Abt. L. Wien I. Brendstätte 9“.

Kronika miejska.

Żandarmerja na targu. W ubiegły czwartek na miejscowym targu pojawiło się kilka posterunków żandarmerji, która naszym pocziwim swojskim paskarzem urządziła niemłą niespodziankę w postaci wyznaczenia cen na artykuły pierwszej potrzeby. Cen tych, wypisanych na kartkach nie wolno było zdejmować. Niemniej jednak spryt paskarski zrobił to, że produkty sprzedawano po cenach wysrubowanych do ostateczności.

Osobiste. Dr Stanisław Pazurkiewicz, profesor szkół miejskich, znany czytelnikom naszego pisma z szeregu feljetonów literacko-krytycznych opuścił Radom, przenosząc się na nowe stanowisko. Dr. Pazurkiewicz pismo nasze zasilać będzie swojimi pracami.

Nareszcie pogoda. Od dwóch dni zajaśniała wreszcie śliczna jesienna pogoda, tak oddawna wyczekiwana przez rolników. Ciepło i susza wpłynęły na poprawienie się kartofli, stan których w ostatnich czasach zagrażał kłeską. Również sprzęt tatarski w tych warunkach odbyć się może pomyślnie.

Twarze mieszczuchów na widok słońca i czystego błękitu poweselały. Ci którzy zamierzali uciekać już przed deszczem i szarugą z letnisk, postanowili doczekać się jeszcze „babiego lata“.

Ze sceny i estrady.

Z teatru.

Dzisiaj arcyzabawna i wesoła operetka „Wróg kobiet“, urozmaicona tańcami.

Jutro, w niedzielę ostatnią nowość Eyslera „Gdy dwoje się kocha“, operetka z popisami baletowymi i ewolucjami.

We wtorek zawsze mile widziana rekordowa „Książeczka czarodzia“.

W środę „Wesele w czasie rewolucji“, oryginalna sztuka w 3 aktach Michaelisa.

W czwartek „Ptasznik z Tyrola“ operetka Zellora.

Z ZIEMI RADOMSKIEJ.

(Wieści i Korespondencje).

Pożar oś pioruna.

(Koresp. włas. „Głosu Radom.“)

W m. Łagowia, w okolicy Sw.-Krzyskiej, dnia 17 b. m. w czasie ulewnej deszczu i błyskawic w porze południowej, uderzył piorun w stodołę plebanji.

Ogień szybko ogarnął budynki gospodarcze. Przeważnie wypuszczony dobytek uratowany przy znacznym tegoż poparzeniu; jeden koń kosztowny przepadł w płomieniach wielkiego ognia. Reszta ocalała zawdzięczając życie przytomności umysłu miejscowego ks. proboszcza.

Straty znaczne.—Wszystko było bardzo dobrze sprzątnięte. Spaliły się nadto zapasy desek, wszystkie narzędzia rolnicze i duży zapas opałowego drzewa.

Sama plebanja tylko ocalała przy silnym ratunku miejscowej Straży ogniowej.

Z KRAJU.

Sensacyjne aresztowanie w Dąbrowie.

Z Dąbrowy Górniczej donoszą do „Kurjera Codziennego“: We wtorek ubiegły przy przejściu z okupacji austriackiej na niemiecką, aresztowały straż w Modrzejowie mężczyznę, którego zachowanie wydało im się podejrzane. Podejrzenie okazało się słusznym, gdyż mężczyzną owym była przebrana kobieta, która dopiero po zaciętej walce oddała się w ręce władz pogranicznych. W chwili, gdy chciano ją aresztować, dobiła rewolweru i strzeliła do żołnierza, a gdy strzał chybił, błyskawicznym ciosem sztyletu zraniła się ciężko w brzuch. Ranną przewieziono pod strażą do szpitala w Sosnowcu, zabierając przy rewizji mnóstwo obciążających przedmiotów, jak: szczegółowe mapy Zagłębia, szyfrowane zapiski, siedm paszportów, laskę ze sztyletem, rewolwer, oraz 25.000 marek. Śledztwo w tej sprawie utrzymywane jest przez władze w ścisłej tajemnicy.

Ogólno-krajowy zjazd nauczycielski.

Osoby, pragnące wziąć udział w zjeździe nauczycielskim w Piotrkowie w dniu 25, 26 i 27 b. m. w charakterze gości o ile zaproszeń nie otrzymały, zechcą zgłaszać się począwszy od czwartku u księdza Janowskiego, dyr. II gimnazjum męskiego w Piotrkowie (ul. Rycerska Nr. 3, I p.), w godzinach od 10—12 w południe, tam również zasięgnąć można szczegółowych informacji w sprawie zjazdu.

Biurow szkolnictwa polskiego komunikuje nam: stowarzyszenia nauczycielskie, w Królestwie Polskim, pragnące wziąć udział w obradach zjazdu w Piotrkowie przez delegatów, muszą postarać się o mandat od swoich centrali w Warszawie.

Biurow krakowskich delegatów nie wyznacza. Osoby, nie posiadające mandatu od swich zrzeszeń, mogą brać udział w zjeździe tylko w charakterze gości, bez prawa głosu.

Cholera w Petersburgu.

C. i k. Biuro Prasowe donosi: Według wiadomości z Petersburga wybuchła tam w połowie lipca cholera azjatycka. Liczba zasłabnięć wynosi dziennie do 700, w tem 25% śmiertelnych.

Wypadki w Rosji.

Sprawa carowej.

Prośbę papieża o uwolnienie carowej i jej czterech córek wręczył rządowi sowieńskim metropolita katolicki Ropp. Komisarze w zasadzie oświadczyli się za tym uwol-

nieniem. Chodzi jeszcze o sformułowanie pewnych warunków.

Marynarze — przeciwko bolszewikom.

Pod Kurskiem toczą się walki wojsk sowieckich z marynarzami, którzy wystąpili przeciw rządowi sowieńskim. Na czele marynarzy stoją byli członkowie rządu — Dybienko i Kolałajowa. Trocki ogłosił, że są oni rokowanie wyjęci z pod prawa.

Kazań w płomieniach.

Kazań stał się po raz drugi w przeciągu krótkiego czasu widowiskiem zaciętych walk. Po zajęciu miasta tego przez Czecho-Słowaków kilka tygodni temu, otrzymali bolszewicy znaczne posiłki i zdołali Czechów wyprzeć. Obecnie zgromadzili i Czecho-Słowacy znaczniejsze siły wojskowe i ścignęli artylerię. Ostrzeliwane ogniem armatnim miasto stanęło w płomieniach. Całe dzielnice spalone zupełnie.

Gdzie są Lenin i Trocki?

„Tägliche Rundschau“ donosi ze Szwarzearji: Dotychczas nie wiadomo nic co się stało z Leninem i Trockim. Według pa-ryskich wiadomości z Moskwy, przebywa-

oni mają w Petersburgu; dekrety przeciw, które obaj ogłaszają, datowane są jeszcze ciągle z Moskwy.

NOWINY.

Suknie będą dłuższe. Jak donoszą najnowsze francuskie żurnale mód, spódniczki na Jesień mają być dłuższe. Przepowiadano fakt ten co prawda, oddawna, tymczasem dzieło się wręcz odmiennie i dopiero teraz daje się zauważyć, że w skutek coraz większej obciążalności suknie na długości. Wyrównanie to jest konieczne dla zachowania pięknej linii: przez dłuższą spódniczkę sylwetka kobiety wydaje się smuklejszą, podobna do „figurek“ roku 1913. Stan przedłuża się również, spódnica jest często układana w kilka „pięter“, kieszenie opuszczają się niżej.

OFIARY

złożone w Administr. „Głosu Radomskiego“

Do uznania Redakcji: Wzajemnie od-danie pieniędzy i legitymacji znalezionych i złożonych przez p. Pikulskiego w Administracji „Głosu“ na nazwisko Józefa Przy-chodnia, złożono kor. 4.

AKUSZERKA

posiadająca dyplom z odznaczeniem, długoletnią praktyką Warszawską, udziela porad, przyjmuje panie do domu, zamówienia na wyjazd, wykonywa wszelkie zlecenia lekarskie

LUCZYŃSKA

Marjacka № 11, front I piętro.

522—0

KONSTRUKCJE ŻELAZO-BETONOWE

ŻEL.-BET.

A. JANISZEWSKI

Radom, ul. Długa № 28.

POLECA: PŁYTY TROTUAROWE, RYNSZTOKI, PODRYNNIKI, RURY RÓŻNYCH ROZMIARÓW DO KANALIZACJI, CEMBROWINY, POSADZKI CEMENTOWE, TARASY

KONSTRUKCJE ŻELAZO-BETONOWE.

SPECJALNOŚĆ:

SŁUPY mocne! tanie! i trwałe! PUSTAKI i DACHÓWKA.

Przyjmuje zamówienia na roboty żelazo-betonowe. Kosztorysy i projekta.

Do dalszych okolic dostarczam DACHÓWKI i RURY na ryzyko loco najbliższa stacja kolejowa

BIURO TECHNICZNE

DLA BUDOWY MŁYNÓW, TARTAKÓW i CEGIELN

M. KANAREK Sp. z ogr. por.

Kraków, Szewska 9.

Oddział Radom Długa 23.

Projektuje i urządza młyny z popędem parowym, motorowym i turbinowym. Dostarcza maszyny młynskie, tartaczne wszelkiego rodzaju, oraz kamienie młynskie, gatry, cyrkularki, piły gatrowe, piły do cyrkularek, toczki szmirglowe i t. p. przybory tartaczne.

Firma dysponuje pierwszorzędnymi siłami technicznymi i posiada własny warsztat mechaniczny.

Odwiedziny inżynierów, plany i kosztorysy na żądanie.

394—0

Ogłoszenie.

Komornik przy Królewsko-Polskim Sądzie Okręgowym w Radomiu Wł. Gaździński, zamieszkały przy ulicy Kościelnej № 4, na zasadzie art. 1030 Post. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 6 września 1918 roku o godzinie 19 zrana w Radomiu, przed gmachem Magistratu, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomego majątku, należącego do Józefa Ciemińskiego, a składającego się z powozu na gumach i bryczki ocenionej 2200 rubli.

720—1

OGŁOSZENIA DROBNE.

Maturzysta - korepetytor potrzebny. Wiadomość: Lubelska № 13. Wilczyński. 722—3

Zgubiono legitymację na nazwisko Szpetny Kiejzman wydaną przez Magistrat Radomski dn. 7 XI 1917 r. za № 12319. 723—1

Radomskie Stowarzyszenie Budowlane

LUBELSKA 41.

Radomska Spółka Ogrodnicza

(Chrześcijańska)

Plac 3 maja liczba 1. (Sklep w podwórzu).

Jablka dojrzałe od 60 hal. funt
Gruski „ 120 „ „
Kapusta „ po 30 „ „
Buraczki „ 25 „ „
Kartofle od 16 „ „

Marchew od 35 hal. funt
Pietruszka „ 70 „ „
Ogórki do kwaszenia od 8 kor.
kopa, sztuka od 10 halercz.

Podejmuje się dostaw do hoteli, burs, internatów i tp. instytucji i odbiorców prywatnych.

Sklep otwarty codziennie—od godz. 8 rano do godz. 7 wiecz. bez przerwy; w niedziele i święta—od 8 do 10 rano.

291—10

DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1. Skład — Zgodna № 6.

Poleca:

TEKTURĘ SMOŁOWCOWĄ, SMOŁOWIEC, CEMENT, WAPNO, BLACHY, GWOŹDZIE, OLEJE MASZYNOWE i CYLINDROWE, SMAR do WÓZÓW.

Redaktor: Czesław Xawery Jankowski.

Druk „J. K. Trzebiński” — Radom.

Za wydawcę: Edward Suchański.

Za pozwoleniem cenzury wojennej.